



# KONSTYTUCJA

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

## będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit

### i świetność naszej Ojczyzny

Przemówienie Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta  
wygłoszone na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP. w dniu 18 lipca br.**WYSOKI SEJME!**

W IMIENIU Komisji Konstytucyjnej przagnę przedłożyć sprawozdanie z wykonania zadań komisji oraz scharakteryzować podstawowe zasady projektu Konstytucji, który jest obecnie przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego.

Przyjęta przez Sejm 26 maja roku ubiegłego ustawa konstytucyjna „O trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej” powołała Komisję Konstytucyjną i zleciła jej opracowanie wstępnego projektu Konstytucji „w celu przeprowadzenia ogólnonarodowej dyskusji nad projektem oraz zgłoszenia przez obywateli wniosków, poprawek i uwag”. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 września r. ub. komisja wyłoniła 10 podkomisji dla opracowania poszczególnych zagadnień i uchwałała ogólnie regulaminiczy pracy. Komisja jednak nie zdołała zakończyć swych prac w początkowo ustalonym terminie. W związku z tym zaistniała konieczność przedłużenia kadencji Sejmu Ustawodawczego, czemu czyniła zażość uchwalona przez Sejm Ustawa Konstytucyjna z dnia 15 grudnia r. ub.

Wstępny projekt Konstytucji zgodnie z wytycznymi ustawy z dnia 26 maja r. ub. stał się przedmiotem dyskusji ogólnonarodowej o olbrzymim zasięgu i powszechnym udziale obywateli.

W zebraniach i naradach, poświęconych dyskusji nad projektem Konstytucji, których odbyło się łącznie ponad 200 tysięcy, wzięło udział 11 milionów uczestników, w tej liczbie około 3,600 tysięcy mieszkańców gromad wiejskich i około 2,700 tysięcy uczestników zebrani i narad, organizowanych przez młodzież. Szczególnie żywy odzew i zainteresowanie wzbudził projekt Konstytucji wśród załóg robotniczych na zebraniach, które odbyły się we wszystkich zakładach pracy, na sesjach rad narodowych, na poświęconych omówieniu projektu Konstytucji posiedzeniach instytucji społecznych, w których obok robotników i chłopów brały udział również szerokie warstwy inteligencji. W dyskusji nad projektem wypowiedziało się ustnie około 1,400 tysięcy obywateli, zaś ponad 25 tysięcy nadesłało swą uwagę w formie pisemnej. Pisemno wypowiedzi zawierały ogółem 2822 poprawki o treści merytorycznej, częstokroć cenne, lub o charakterze redakcyjnym.

W podsumowaniu dyskusji ogólnonarodowej Komisja Konstytucyjna stwierdziła, że opracowany przez nią projekt Konstytucji znalazł całkowite uznanie i poparcie wielomilionowego naszego narodu. Przedstawiony Wysokiemu Sejmowi ostateczny tekst projektu Konstytucji uwzględnił szereg

poprawek, które w toku prac Komisji zostały przez nią zakwalifikowane jako słuszne.

W ten sposób projekt Konstytucji stał się nie tylko wyrazem analizy i opracowań Komisji Konstytucyjnej, której Sejm Ustawodawczy powierzył to zadanie, ale stanowił obecnie sprawdzony w toku dyskusji ogólnonarodowej wyraz rzeczywistych pragnień i poglądów najszerzych mas polskiego ludu pracującego. Jest to fakt szczególnie doniosły.

W OKRESIE przedwzrostowym dwie konstytucje miały kolejno regulować stosunki polityczno-społeczne i warunki życia narodu, konstytucja z roku 1921 i z roku 1935. Obydwie te konstytucje — jakkolwiek pierwsza z nich dość istotnie różniła się od drugiej, przeformosowej białej i narzuconej przez sanacyjną klikę faszystowską — miały na celu podporządkowanie i utrzymanie mas ludowych w posłuszeństwie wobec panującej klasy kapitalistycznej — obszarniczej, zabójczej — przetrwaniu tej klasy i usankcjonowanie wyższego mas pracujących.

Konstytucja z marca 1921 roku była uchwalana w okresie, gdy pod wpływem wielkiej rewolucji rosyjskiej wzrosła się fala walk rewolucyjnych w Europie, gdy masy pracujące domagały się realizacji praw demokratycznych i sięgały po władzę. Toteż w konstytucji tej burżuazja usiłowała zabezpieczyć swe zagrożone wówczas interesy w sposób zamaskowany mietnym i tylko formalnie demokratycznymi sformułowaniami. Licząc w miarę wzmocnienia swej władzy klasy panujące będą komentowały przepis konstytucji według swej woli.

W rzeczywistości już od pierwszych chwil po uchwaleniu konstytucji z 1921 roku jej pseudo-demokratyczne sformułowania okazały się fikcją, a terror policyjny coraz ostrzej godził w klasę robotniczą i w jej organizacje, jak również w lewicowy ruch chłopski, gwałcił bez żadnych skrupułów formalne przepisy konstytucyjne. Niedługo jednak burżuazja potrafiła rzucić w Polsce w oparcie o tę konstytucję. Kryzys rządów burżuazyjnych pozbliżał się i burżuazja chwyciła się jeszcze bardziej obnażonych i cynicznych form swej dyktatury. W pięć lat później dokonany został faszystowski przewrót pilsudczyński pod pretekstem walki z „sejmowładztwem”. Iako skutkiem konstytucji marcowej, która pilsudczyńska zamieniła na jawna już dyktaturę burżuazji, formułowac następnie lat zasady nowego konstytucji faszystowskiej z roku 1935.

Masy ludowe, które tworzyły swą pracą byt i bogactwa ojczystego kraju, nie miały nigdy w dziejach narodu możności stanowienia o prawach

i warunkach życia społecznego. Mogło się to stać dopiero po zdobyciu władzy przez masy pracujące, czemu dał wyraz wielkopomny Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku.

Fakt czynnego i twórczego udziału wielomilionowych mas narodu polskiego w dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej posłada doniosłe historyczne znaczenie. Nowa

nasza Konstytucja ze względu na swą przełomową treść, jak również powszechnie jej omówienie w toku dyskusji ogólnonarodowej staje się pierwszą w dziejach narodu Konstytucją polskiego ludu pracującego jako właściwego i rzeczywistego dziś gospodarza kraju, rządzącego się własnymi prawami.

MOŻE nasunąć się pytanie, dlaczego projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w obecnej jego formie i treści staje się przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego dopiero w końcowym a nie w początkowym okresie kadencji, to znaczy dopiero w 1952 roku, a nie przed pięć laty.

Ma to swoje głębokie uzasadnienie.

Konstytucja powinna być podsumowaniem, bilansem, uwieńczeniem dokonanych już przemian społecznych, politycznych i gospodarczych, które stanowią podstawę ustrojową stosunków społecznych w państwie. Od chwili wyzwolenia Polski z naziemskiego niewola przez zwycięską Armię Radziecką dokonywały się w naszym kraju głębokie przeobrażenia, które miały charakter rewolucyjny i przełomowy. W roku 1947 Polska miała już za sobą szereg takich przeobrażeń, jak przede wszystkim reforma rolna — likwidacja obszarnictwa i resztek feudalizmu a następnie unarodowienie przemysłu — likwidacja wielkich kapitalistów, bankierów i t.p. Tym niemniej procesy najgłębszych przemian społecznych i gospodarczych znaj

(Ciąg dalszy na str. 2.)

W ZARZĄDZIE MIEJSKIM ZMP w Szczecinie nastąpił gorący dzień. Ostatnie przygotowania do wyjazdu na Zlot! dobiegają końca, 1,500 kart uczestniczenia czeka na delegatów. Na zdjęciu aktywności ZMP-owcy FRANCISZEK DUR-NIK i MICHAŁ PIOTROWSKI przy wypełnianiu kart.



W DNIU 18 bm. na 107 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego Prezydent RP, przewodniczący Komisji Konstytucyjnej — Bolesław Bierut wygłosił referat pt. „Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Obradom przewodniczył Marszałek Sejmu Władysław Kowalski. Na posiedzeniu obecny był rząd z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele. Obecni byli również członkowie Komisji Konstytucyjnej. W loży dyplomatycznej zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego. Loża prasowa i galeria dla publiczności wypełnione były po brzegi.

PUNKTUALNIE O GODZ. 17-tej na salę obrad wchodzi Prezydent RP, przewodniczący Komisji Konstytucyjnej Bolesław Bierut, w towarzystwie premiera Józefa Cyrankiewicza i wicemarszałków Sejmu: Wacława Barcikowskiego, Romana Zambrowskiego i Stanisława Szwalbego. Wszyscy wstają i urządzają Prezydentowi długotrwałą serdeczną owację.

Posiedzenie otwiera Marszałek Sejmu Władysław Kowalski, witając przybyłego Prezydenta następującymi słowami:

„Witam serdecznie przybyłego na dzisiejsze obrady Sejmu Prezydenta Rzeczypospolitej, przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej, obywatela Bolesława Bieruta”.

Po tych słowach zrywa się znów długotrwała, spontaniczna owacja.

Po stwierdzeniu że projekt Konstytucji po uwzględnieniu poprawek Komisji Konstytucyjnej został posom doręczony, marszałek Kowalski prosi Prezydenta RP, przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej Bolesława Bieruta o zabranie głosu dla wygłoszenia referatu pt. „Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Izba wysłuchała przemówienia w głębokim skupieniu i uwadze. Posłowie wielokrotnie oklaskiwali gorąco poszczególne fragmenty przemówienia. Po zakończeniu referatu Izba stojąc długo manifestowała burzliwym oklaskami na cześć Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej twórcy.

Po referacie Prezydenta RP. Bolesława Bieruta posiedzenie Sejmu Ustawodawczego zostało odroczone do dnia następnego, tj. 19 lipca br. do godz. 9.

## W Rumunii opublikowano projekt nowej konstytucji

BUKARESZT. W TYCH DNIACH odbyło się posiedzenie komisji opracowującej projekt nowej konstytucji Rumuńskiej Republiki Ludowej. Przewodniczący komisji, George Gheorghiu-Dej oddał do rozpatrzenia projekt konstytucji Rumuńskiej Republiki Ludowej, który po dyskusji został jednogłośnie zaaprobowany. Komisja postanowiła poddać projekt konstytucji pod dyskusję szerokich mas ludowych kraju. Dnia 18 lipca cała prasa rumuńska opublikowała projekt konstytucji Rumuńskiej Republiki Ludowej.

**Młodzieży!** Konstytucja daje nam wielkie prawa i wkłada na nas współodpowiedzialność za losy kraju, za wielkość i moc, za szczęśliwą przyszłość Polski.



# KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

## stanie się świadectwem wielkości naszego narodu

### Dalszy ciąg przemówienia Prezydenta Bolesława Bieruta

dowały się w tym okresie jeszcze w stadium początkowym. W ciągu tego okresu polski lud pracujący toczył ostre walki klasowe, których celem było utrwalenie władzy ludowej, rugowanie i likwidacja warstw parasolniczych i przebudowa ustroju społecznego na gruncie współczesności pod stawowych środków produkcji. W trakcie tych walk wola ludowa tworzyła odpowiednio prawa, które w sposób rewolucyjny rozwiązywały stojące na porządku dziennym zagadnienia. Do tego rodzaju wielkich aktów prawnych należy zaliczyć dekret o reformie rolnej z 6 września 1944 roku, ustawę z dnia 11 września 1944 roku o organizacji i zakresie działania rad na rolnych, ustawę z 3 stycznia 1946 roku o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. W dziedzinie organizacji i struktury naczelnych władz państwowych został utrzymany w zasadzie w niezmienionym okresie system ujęty w konstytucji z 1921 roku z dość istotnymi jednak zmianami, które na podstawie referendum z 30 czerwca 1946 roku odrzuciły burżuazyjne 2-izbowy system parlamentarny i ustaliły nową strukturę tych władz, ujętą w tak zwanej „Małej Konstytucji” z 19 lutego 1947 roku. Decydującymi o charakterze i tempie rozwoju ekonomicznego kraju, o jego uprzedmiotowieniu były następujące ustawy: o Trzyletnim Planie Odbudowy Gospodarczej, który obejmował okres lat 1947 - 1949, a wykonany został na dwa miesiące przed terminem i ustawy o 6-letnim Planie Przebudowy Gospodarczej. Kraju na podstawie nowej techniki, który nazywamy planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce i realizujemy wyprzedzając na ogół poważnie z roku na rok w procesie wykładania nakreślone w nim zadania.

Obecny projekt Konstytucji opiera się więc na zdobyciach i osiągnięciach gospodarczych, politycznych i społecznych lud pracującego i społeczeństwa w ciągu 8 lat od chwili powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Bardzo istotną cechą Konstytucji jest jej trwałość i rzeczywistość społeczna. Przedłożony Sejmowi Ustawodawczemu projekt Konstytucji jest wyrazem nowych stosunków politycznych, wyrazem władzy ludowej, która ukształtowała nasze państwo demokracji ludowej, umocniła jego autorytet, jego siłę, jego organizację, ugruntowała prawa i wolności demokratyczne jak również obowiązki obywatelskie.

Obecny projekt Konstytucji opiera się na mocnym fundamencie zdobytych przez nas w ugruntowanych nowych stosunków w ekonomice kraju, nowego układu sił klasowych, posiadają trwały i mocny grunt w zdobytych już i faktycznie istniejącej rzeczywistości obecnego naszego życia społecznego.

**JAKĄ JEST to rzeczywistość, co i w jakim kierunku zmieniło się u nas w ciągu ostatnich 5 - 6 lat?**

Pragne przytoczyć tylko najbardziej istotne podsumowania cyfrowe z dziedziny naszego budownictwa socjalistycznego.

Znaliśmy się dopiero w połowie naszego wielkiego planu 6-letniego, ale na tory gospodarki planowej wkraczaliśmy już z chwilą uchwalenia planu 3-letniego, czyli mamy już za sobą prawie 6 lat gospodarowania według planu.

Przed rozpoczęciem tego okresu - w roku 1940 - mieliśmy zatrudnionych w gospodarce i administracji poza rolnictwem 2,85 miliona osób, podczas gdy przed wojną w roku 1938 liczba zatrudnionych pracowników niemieckich poza rolnictwem wynosiła ogółem 2,730 tysięcy osób. W roku 1947 - pierwszym roku planu 3-letniego - liczba zatrudnio-

nych poza rolnictwem wzrosła do 3,180 tysięcy, zaś w roku bieżącym wynosi już 5,340 tysięcy osób, czyli prawie 2-krotnie więcej niż przed wojną i o 68 proc. więcej niż w roku 1947. W stosunku procentowym do ogółu ludności liczącej 14,5 miliona osób, w tym 6,5 miliona poza rolnictwem, wynosiła przed wojną niespełna 8 proc., dziś zaś jest w tych działach zatrudnionych 21 proc. Cyfry te wyrażają dobitnie zmiany w układzie stosunków klasowych w naszym kraju.

Nie mniej iaskrawo wywstąpiła te zmiany jeśli porównać liczbę robotników zatrudnionych w przemyśle wielkim i średnim przed wojną i obecnie. W roku 1937 było zatrudnionych w tym przemyśle, który stanowił wówczas własność kapitalistów przeważnie obcych - 860 tysięcy robotników, w roku 1946 - gdy przemyślni ten stał się własnością ogólnonarodową - 1,050 tysięcy, w tym 1,050 tysięcy, a dziś liczba robotników w przemyśle wielkim i średnim, który jest naszym przemysłem socjalistycznym, wynosi prawie 2 miliony, czyli 230 proc. w stosunku do okresu przedwojennego.

Nie można jednak naszego dzisiejszego przemysłu porównywać z przedwojennym tylko na podstawie liczby zatrudnionych w nim ludzi. Nasz obecny przemysł socjalistyczny stał się stopniowo, w miarę postępu przemysłowania, no w naszym przemysle, opartym na nowej technice, a więc na znacznie wyższej wydajności siły pracowniczej. Tak więc jeśli przyjąć za wskaźnik za dotychczasowe warunki produkcyjne w wielkim i średnim przemyśle socjalistycznym w roku 1946, to w roku 1952 wskaźnik zatrudnienia podnosi się do 188, zaś wskaźnik produkcji do 450, czyli na jednego robotnika przypadało w roku bieżącym wartość produkcji niż w roku 1946.

**OPÓSTĘPIACH** w uprzemysłowaniu kraju i o rozwoju socjalistycznym. W tym celu podnoszący świadczą udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego. W roku 1946 udział ten wynosił 45,5 proc., w 1947 - 50,4 proc., w 1951 już 72,4 proc., a w roku bieżącym według planu powiniemy wynieść 73,2 proc., czyli że gospodarka socjalistyczna odegrała rolę odmienną, jest już głównym źródłem i podstawą dochodu narodowego, określa ogólny charakter naszej gospodarki narodowej. Jak wiemy przed wojną przemysł w Polsce odrzucał znaczny udział w dochodzie państwa i Polska była charakteryzowana jako kraj rolniczy.

Tempo wyprzedzenia elementów kapitalistycznych z przemysłu obrabiarek następujący wzrost udziału przemysłu socjalistycznego w ogólnej produkcji przemysłu: w 1946 roku udział ten wynosił 86,3 proc., w 1947 - 89,5 proc., w 1951 osiągnął już 94,4 proc., a w roku bieżącym osiągnie 99,6 proc., czyli możemy uważać, że elementy kapitalistyczne zostały z naszego przemysłu niemal całkowicie wyparte.

W tym samym kierunku rozwijała się sytuacja w naszym handlu, w którym udział elementów kapitalistycznych w obrotach hurtowych w roku 1946 wynosił jeszcze 20 proc., w 1947 - 15,5 proc., obecnie zaś obroty w handlu hurtowym obsługiwane są w 100 proc. przez uspołecznioną sieć handlową. Na szczeblu obrotów detalicznych udział sieci uspołecznionej w roku 1946 wynosił tylko 22,2 proc., w 1947 - 30 proc., obecnie zaś wynosi 84 proc.

**INACZEJ**, oczywiście, przed 1946 wynosił jeszcze 20 proc. w roku rolnictwie, gdzie przeważa drobnotowarowa indywidualna gospodarka chłopstwa.

Ale i w rolnictwie wzrasta szybko udział gospodarki uspołecznionej, iakołwiek ogólny jej poziom jest jeszcze stosunkowo niski. W roku 1946 udział gospodarki socjalistycznej w ogólnej wartości produkcji rolnej wynosił za siebie 2 proc., w 1947 - 5,3 proc., w 1951 - 12,2 proc., i w roku bieżącym wyniesie około 16 proc. O szymbkiem tempie wzrostu socjalistycznego rolnictwa w porównaniu z okresem sprzed 6-ciu lat świadcza następujące wskaźniki: jeśli przyjąć za 100 produkcję socjalistycznego rolnictwa w roku 1946 (sektor socjalistyczny reprezentowały wówczas tylko Państwowe Gospodarstwa Rolne), to już w roku 1947 - po wprowadzeniu tej gospodarki z zaniechaniem, po złamaniu hamowania jej rozwoju, która praktykował Miłkołajczyk wraz z banda naszczynionych tam przez niego szkodników - wskaźnik produkcji PGR podniósł się przeszło trzykrotnie - do 339, w roku 1951 wynosił (licząc ze spółdzielni produkcyjnych) 1284, a w roku bieżącym dostępnie we dług planu 1781, czyli w ciągu 6-ciu lat wzrasta prawie 18-krotnie. Jest rzeczą niewątpliwą, że rozwój spółdzielczego ruchu chłopskiego w produkcji rolnej, któremu sprzyjała również zasady wyrażone w art. 9 i 10 projektu Konstytucji, przyczyniło się do tego, że coraz więcej osiągnięć w dziedzinie rozwoju na wsi spóździłości produkcyjnej.

**ZMIANY**, które pozwoliły sobie zilustrować cyfrowo w przytoczonych przykładach, miały charakter zmian nie tylko ilościowych, ale również jakościowych. Decydująca są zmiany charakteru naszej ekonomiki, jej nowi trójści społeczni, to znaczy - dekadująca jest to, komu ona służy, czyli potrzeby i interesy na celu. Nie ma już dziś w Polsce wielkich kapitalistów, obzarników, bankierów lub potentatów imperialistycznego kapitalu - nie im wiec służy nasza gospodarka, nie dla ich zysków produkta nasze fabryki, kopalnie, huty, nie dla ich korzyści pracownicy miliony i coraz liczniejsze rzesze robotników, inżynierów, pracowników umysłowych w przemyśle i chłobów w rolnictwie. Ekonomika polska zmieniła się od podstaw z chwilą, gdy jej gospodarzem stał się lud pracujący, gdy jedynym jej włodarzem jest dziś naród polski. Jego potrzebom, jego interesom, wzmocnieniu jego siły kształtowaniu jego przyszości służy dziś cała nasza gospodarka narodowa. Oto - co jest najistotniejsze, (oklaski).

**I** ta właśnie najistotniejsza prawda leży u podstaw projektu Konstytucji, wypełnia całą jej treść od początku do końca. Ustawa zasadnicza państwa ludowego powinna być w przeciwnym do konstytucji burżuazyjnej nie słowna deklaracja praw obywatelskich i demokratycznych, lecz ich gwarantem, ich zabezpieczeniem. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czyni to w pełni zadość tej podstawowej zasadzie, ponieważ mocnym i niezawodnym oparciem dla praw obywatelskich i wolności demokratycznych są nasze przeobrażenia społeczno-gospodarcze oraz ludowy charakter naszej władzy i przodu jąca, kierownicza w niej rola polskiej klasy robotniczej, która straż będzie zawsze niezłomnie sojuszu z podstawowymi masami chłopstwa pracującego w budownictwie nowego socjalistycznego ustroju społecznego.

**RZECZYWIŚTA** podstawa rozwoju stosunków politycznych i kulturalnych są stunki ekonomiczne. Na nich opiera się, z nich wyrasta, im służy cała nadbudowa polityczna, prawna i ideologiczna, a

więc władza państwowa i Konstytucja, które z kolei wywierają wpływ na charakter ogólnych stosunków społecznych, stosunków produkcji. W społeczeństwach kapitalistycznych, gdzie istnieje wysoki mas pracujących - prawa i swobody obywatelskie dla tych mas stają się fikcją i oszustwem, alboważ są formalnie i faktycznie likwidowane przez coraz jawniejszy terror policyjny i faszystowski, przez wzrost militarystyki. Ograniczanie i depresjonowanie obywateli w krajach kapitalistycznych nie wyłącza tych, które - jak Francja czy Anglia - puszły się nie gdyż swym formalnym demokratyzmem burżuazyjnym. Dziś w Anglii przeludnie się obawiało pokoju, we Francji grobiło się brutalnie nawet takie przepisy konstytucyjne jak prawo nietykalności poselskiej, nie mówiąc już o niestanowiących orgiach politycznych w stosunku do mas robotniczych oraz ich organizacji. Lud pracujący krajów kapitalistycznych cierpi nie tylko wskutek gwałtów i zamachów na jego prawa polityczne, ale cierpi przede wszystkim od bezrobocia, głodu, drożyzny, rosnących ciężarów podatkowych związanych ze zbrojeniami, jest nie tylko ogrybany ze swych praw politycznych, lecz ograniczony jest w zaspakajaniu swych potrzeb kulturalnych z braku środków dla ich zaspakajania.

Czyż można mówić o prawach demokratycznych w Stanach Zjednoczonych, gdzie zrosłszy z kapitałem państwowym aparat ucisku stał się wielką, wylęgarnią zbrodniczych myśli o najskuteczniejszych sposobach zagłady jak największych mas ludzkich. Czyż można mówić o jakikolwiek postępie i swobodach obywatelskich w kraju, w którym buzużony terror podlegający wojennym, dławiący każdą śmieć i przemocą ucisku stał się wielką, wylęgarnią imperialistycznej potrafil omotać atmosferę kłamstw i hysterii wojennej miliony ludzi, narzucając im sprzeczną z interesami mas pracujących politykę wojny, zdarczenia, ludobójstwa i napaści w celach podboju świata.

Prawa i wolności demokratyczne są nierozdzielnie związane z postępowymi dążeniami narodu, z twórczym rozwojem ich kultury. Nie dają się one żadną miarą pogodzić z polityką ucisku i agresji w stosunku do innych narodów, ani też z zastrzeżeniem w stosunku do mas pracujących własnego kraju i w tym właśnie kierunku zmierza polityka krajów imperialistycznych. Odpowiednikiem tych tendencji kapitalizmu jest właśnie zastrzeżenie nie terroru wobec klasy robotniczej. Klasa robotnicza występowała zawsze do walki w obronie swobód i praw demokratycznych, deklarowanych w niektórych konstytucjach burżuazyjnych, a mimo to nie wypinających i gwałconych z reguły przez rządy kapitalistyczne. Jesteśmy dziś świadkami walki prowadzonej pod kierownictwem partii komunistycznych wielu krajów Euro

py zachodniej o poszanowanie i przetrwanie konstytucji burżuazyjnych we Włoszech, Francji, Anglii i t.d. Ta służna walka jest wysoce ważnym, na świadczą bowiem, że w szchyłkowym okresie kapitalizmu tylko klasa robotnicza i jej partia rewolucyjna zdolna jest stawać na czele mas pod sztandarem walki w obronie elementarnych praw człowieka i obywatela, walczącej równocześnie o pokój i organizację opór narodów przeciwko agresywnym knowom imperialistycznym.

**W** KRAJACH demokracji ludowej, które budują socjalistyczny ustrój społeczny, podstawowym prawem gospodar

darki narodowej i podstawowym zadaniem polityki władzy ludowej jest zabezpieczenie w maksymalnym stopniu rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych mas pracujących. To właśnie umocnienie władzy ludowej i państwa, jego siły, suwerenności jest niezawodnym gwarantem praw demokratycznych ludu pracującego. Nie mniej ważną gwarancją jest zabezpieczenie kontroli i współdziałania najszerszych mas w działalności wszystkich organów władzy ludowej, praktyczną łączność tych organów z ludem pracującym miast i wsi. Zasadzie tej daje pełny wyraz projekt Konstytucji.

Konsekwentna polityka władzy ludowej ograniczania i wypierniania elementów kapitalistycznych oraz usuwania wszelkich form wyższości wiąże się najsilniej z planowym rozwojem uspołecznionych działów produkcji jako podstawy całej gospodarki narodowej, polityką szybkiego uprzemysłowania kraju w oparciu o nową technikę, co jest warunkiem również podniesienia na wyższy poziom rolnictwa oraz zabezpieczenia sił obronnych naszej Ojczyzny. Uspołecznione środki produkcji, komunikacji, wymiany i kredytu stanowią podstawę rozwoju przy myślu socjalistycznym i dalszego przekształcania stosunków społeczno - gospodarczych w kierunku pełnego zwycięstwa socjalizmu. Stałe wzmacnianie spójności gospodarczej między miastem i wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłobów będzie skutecznym oparciem dla tej polityki.

Władza ludowa zabezpiecza pomoc i opiekę indywidualnego gospodarce chłobów pracujących, udzielając szczególnie goparcia rozwijającym się doborowym zrzeszeniom chłopskim, jako wyższymi i korzystniejszym dla chłobów formom gospodarki „wspólnej, ułatwiającym osiągnięcie przełomu w produkcji rolnej oraz szybsze podniesienie do brobytu materialnego i kulturalnego wsi.

**PROJEKT** Konstytucji Uznaje i ochrania własność indywidualną gospodarstw chłopskich, rzemieślniczych i chatupniczych jak również własność osobistą wszystkich obywateli oraz zabezpiecza prawo jej dziedziczenia. Mienie ogólnonarodowe Konstytucja powierza szczególnej trosce i opiece wszystkich obywateli. Zadaniem organizacji społecznych i politycznych jest nieustanne wychowywanie i budzenie w świadomości mas poczucia tej troski, jako szczególnego obowiązku społecznego i patriotycznego.

**PODSTAWA** ustroju społecznego jest praca. Art. 14 projektu Konstytucji określa rolę pracy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako niernika zasług i obowiązków oraz sprawę honoru każdego obywatela, stwierdzając, że „przeodwiny pracy oceniamy są powszechnym szacunkiem narodu”.

Dopiero wyzwolenie ludu pracującego z jarmu wyższości kapitalistycznej - obzarniczego nadalno pracy nową treść, uczyniło z niej wolny i twórczy czynnik naszego nowego bytu, naszych przeobrażeń społecznych, czynnik nieustannego wzrostu siły i potęgi naszego państwa, a co za tym idzie na szęj wolności i niepodległości oraz twórczego rozwoju naszego narodu. Lud pracujący stał się dziś w Polsce jedynym gospodarzem bogactw, które sam tworzy własną swą pracą, zlikwidowaną hierarchią społeczną rozdział między ludem pracującym i owocami jego pracy, narzucony społeczeństwem przez cię, żyjące z wyższości pracy. Oto na czym polega no-

wa treść i właściwy sens artykułów Konstytucji, powierzonej pracy. Naszym zadaniem jest wydobyc z tych artykułów zawartą w nich wielką treść wychowawczą i zarządkującą masom pracującym socjalistyczny charakter zasad, od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”.

Struktura organów władzy i administracji państwowej stała w projekcie Konstytucji głęboko zreformowana w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Jakże jest podstawowe znaczenie tej reformy? Ustala ona strukturę organów władzy państwowej w kierunku jej większego wzajemnego powiązania i w duchu jej głębszej demokratyzacji. Usunięty został sztywny i sprzeczny z zasadami demokratycznymi dział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowną. Projekt nowej Konstytucji usunie starą przeszłość burżuazyjne w poprzedniej strukturze władz państwowych i nadaje wszystkim organom władzy od góry do dołu charakter jednolity, wiążąc je ściślej z kontrolą mas zgodnie z podstawową za sadą demokracji socjalistycznej: „Jak najszerszego włączenia mas pracujących do rządzenia państwem”. Wszystkie organy władzy są według nowej Konstytucji wybieralne.

**ROZDZIAŁ 7** projektu Konstytucji określający podstawowe prawa i obowiązki obywateli wywołował w okresie dyskusji ogólnonarodowej największe zainteresowanie, a równocześnie najbardziej powszechną i gorącą aprobata. Po raz pierwszy w historii naszego narodu mas pracujące znajdujące w krótkich, wyczerpujących treści sformułowanych projektu Konstytucji tak jasny obraz swego nowego życia, swych zdobyczy, swych osiągnięć, tak wszechstronnie urezeczywistnienie swych dążeń.

Twórcą Konstytucji kraju zwycięskiego socjalizmu Józef Stalin podkreśla te jej właściwości: „nie ogranicza się ona do stwierdzenia, że chłobów i robotników, lecz przynosi punkt ciężkości na sprawę zagwarantowania tych praw na sprawę środków realizacji tych praw...”, „nie proklamuje tylko wolności demokratycznych, lecz zabezpiecza je również w trybie ustawodawczym za pomocą odpowiednich środków materialnych. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że demokracja projektu nowej Konstytucji - mówił, referując ten projekt w roku 1936 roku, Stalin - nie jest „wyżyłkim” i „ogólnie uznanym” demokracyzmem w ogóle, lecz demokracyzmem socjalistycznym.” (Zagadnienia leninizmu, str. 652).

**PRZYTOCZYŁEM** te wyśmienite słowa Włodzka Białych, niepowiadaż wierząc, że nie ma nadzieży sensu tego, na czym polega rzecz wiary demokracji. Zasad tego demokracji socjalistycznej Komisja Konstytucyjna starała się przez strażące konsekwentnie w całościach projektu Konstytucji przedłożonego nam obecnie do decyzji, obywateli posłowie.

Sadzę też, że w tym właśnie leży główna przyczyna, iż mas pracujące w okresie dyskusji się ogólnonarodowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podzieliły na rządy i odczuły w niej własne swe dzieło, że przyjęli ją jako swą robotniczą i chłopską, prawdziwą ludową, plynącą z ich serc, z ich myśli i uczuć Konstytucję, taka właśnie Konstytucja, o którą walczyli dłużej oni sami i ich ojcowie. O której Włodzki Białych mówił na barikadach i w pochodach robotniczych, w walkach strajkowych i za kratami więzień, za która oddawał własną krew i własne nielimitowane życie i patriot polscy, o którą dziś walczy mas robotnicze w krajach kapitalistycznego świata.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)







**POMYSŁY** racjonalizatorskie majstra portowego **MICHAŁA JUREWICZA**, przynoszą naszej gospodarce 16.500 złotych oszczędności rocznie.



**DO TAKICH OFIARNYCH** bojowników pracy socjalistycznej w porcie należy znany racjonalizator **Michał Jurewicz**, pracownik Biura Portowego „Ewa”.

Już od 1947 r. pracuje w porcie szczecińskim. Jako robotnik niewykwalifikowany jest początkowo cieleś w grupie remontowej na elewatorze „Ewa”. Bystry umysł i żywe, odczuwanie zainteresowanie się pracą przy jednoczesnym dostrzeganiu się szybko podnosi kwalifikacje zawodowe Jurewicza. Wkrótce zostaje zastępcą dysponenta technicznego. Z wdziękami wspomina on żywotną pomoc i zrozumienie, jakich mu nie szczędził dysp. techn. Bronisław Szajner.

Zyjąc w atmosferze twórczej i prawdziwie koleżeńskiej współpracy, Jurewicz awansuje w 1950 r. na dysponenta technicznego, na którym to stanowisku pozostaje do dziś. Tak wygląda pokrótce skrócona jego zawodowa droga rozwoju w porcie.

A jakie ma osiągnięcia na niej Jurewicz?

**OPRACOWAŁ** 9 pomysłów racjonalizatorskich, z których 6 komisja wyznaczeni uznała za bardzo trafne i cenne.

Przeoglądając kartotekę racjonalizatorską w Dziale Postępu Technicznego ZPS możemy się przekonać, że każdy pomysł świadczy o wszechstronnym zainteresowaniu się pracą. Jurewicz poświęcał szczególną uwagę usprawnianiu ciężkich pracochłonnych czynności, związanych z przeladunkiem zboża.

**ZACZAŁ OD PROSTYCH SPRAW**

**USPRAWNIŁ** manipulowania zastawami od wagonów. Dawniej jedną ciężką za stawę dźwigał robotnik na piecach. Jurewicz skonstruował

# Wzorowy majster portu szczecińskiego

## umie dojrzeć zło i skutecznie z nim walczyć

**P**owiększają się z każdym rokiem w drodze awansowego kadry portu szczecińskiego. Dzielna załoga ZPS-u coraz liczniej wysuwa na kierownicze odpowiedzialne stanowiska pracy najzdolniejszych i najofiarniejszych towarzyszy: przedowników i racjonalizatorów. W każdym dziale pracy w porcie możemy spotkać kierowników, którzy jeszcze do niedawna byli produkcyjnymi robotnikami, a dziś awansowani z całym oddaniem i entuzjazmem pracują nad rozwojem naszej gospodarki morskiej.

wal wózek 3 kolowy, na który ładuje się 10 zastaw. Zastosowanie wózka zmniejszyło pracochłonność i przyspieszyło czynność usuwania zastaw. Uzyskano w ten sposób oszczędność w skali rocznej 8.400 zł.

Dając upust swoim technicznym zamięlaniom Jurewicz opracowuje nowy zracjonalizowany sposób ważenia zboża. Usprawnienie to zwolniło 2 robotników do innych prac, dając 29.000 zł oszczędności rocznie.

Dalsze usprawnienia, jak racjonalizowany sposób oczyszczania komór, siatki do rybników, wózek z wieżyczką do zakładania węży, sygnalizacja awaryjna — podniosły styl pracy w elewatorze, przysparzając dalsze tysiące złotych oszczędności.

Ogółem pomysły Jurewicza przynosi naszej gospodarce 16.500 zł oszczędności rocznie.

Pomyślnie zaś otrzymał ponad 2000 zł premii oraz szesnastą odznakę Racjonalizatora Produkcji.

### WZÓR MAJSTRA

**ALE JUREWICZ** — poza swoją chlubną stroną zawodową — ma jeszcze inną i to bardzo ciekawą i przykładową.

Ten dzielny człowiek, będąc koło w czasach swojej smutnej młodości pasierchem, młodocianym robotnikiem, tartaczyną, smarownikiem, rymarzem i w końcu pomocnikiem kłomoparatora, — na własnej skórze odczuł te prawdy, że wspólna i świadoma praca jest najlepszą bronią w walce o byt.

Wierny swej zasadzie, bierze udział we wszystkich akcjach społecznych podejmowanych przez ambitną załogę elewatora. Jest członkiem „Założeń” Kola Racjonalizatorów na wybrzeżu. Bierze udział w racjonalizatorskich kolekcjach wnym. Uczestniczy we współzawodnictwie zobowiązaniowym.

Zyskuje sobie z czasem pełne zaufania i miłości swoich towarzyszy pracy. Nie też dziwnego, że zostaje wybrany przewodniczącym Oddziałowej Rady Zakładowej, z której to pracy wywodzi się wzorowo.

Powiększając swoje kwalifikacje zawodowe z równoczesnym podnoszeniem i rozszerzaniem swego poziomu społeczno-politycznego — wyrósł w drodze awansu na socjalistyczny wzór majstra, którego cenia przełożeni i któremu pełnie zaufania i uczynności okazują jego współtowarzysze pracy.

### ZGODNY I OCHOCZY NASTROJ

**ZMIANA** Jurewicza, w skład której wchodzi zarząd młodzi, jak i bardziej zaprawieni pracownicy — jest żywa, przepojona jednym oświatnym duchem pracy.

W grupie majstra Jurewicza — panuje zawsze zgodny i ochoczy nastój. Nie mało przyczyniają się do niego młode dziewczęta: Eugeniusz Świeżyński, Henryk Pesta, Kazimierz Kucharski oraz kobiety Helena Janowska i Stanisława Czarniecka.

W grupie majstra Jurewicza pracuje bowiem czeronołoby zespół kobiet, z których **Halina Jaźwińska**, wyczuła się pod kierunkiem majstra na doświadczoną próbobiorczynię, a 3 pozostałe wchodzi w skład pomocy przy urzędzeniach przeladunkowych.

W Czynie Złotowym i Lipcowym zmiana majstra Jurewicza podjęła się uruchomić dwie ślimacznice rognarniczące zboże, które nie były dotychczas czynne.

Realizacja zobowiązania daje 4000 zł oszczędności.

Mówiąc o wysiłkach załogi elewatora w walce o coraz sprawniejszy przeladunek, majster Jurewicz krytycznie ocenia organizację współzawodnictwa pracy. Prawie nie istnieje ono, ponieważ zmianami — do tego stopnia ostro. Poza tym słaby nadzór nad wydajnością pracy wykazuje administracja.

Współzawodnictwo zobowiązańowe objęło w zasadzie tylko zmianę A i C. Tym niedociągnięciem organizacyjnym winna położyć kres rada zakładowa zespół z administracją Biura Portowego.

Jak więc widzimy, majster Jurewicz nie tylko umie sam dzielnie pracować i zwycięsko prowadzić grupę od zadania do zadania, ale także potrafi spojrzeć krytycznie na pracę całego rejonu.

Awansowany z prostego robotnika na majstra umie dojrzeć zło na każdym odłuku pracy i skutecznie z nim walczyć dla dobra swojej Ojczyzny Ludowej.

JAN KOMAR



## Żegnajcie zespoły!

### Tańczcie, śpiewajcie, grajcie, deklamujcie jeszcze lepiej i ładniej niż na generalnej próbie

**OKAZUJE** się, że można być poważnym referentem technicznym i jednocześnie śliczną zgrabną tancerką. **Panna TOSIA KAMIŃSKA**, referent techniczny Zakładu Zbytu Energii Elektrycznej, ma wszystkie zalety dobrej baletnicy: gibką postać, płynne ruchy. Leży nie tylko Tosia wygląda jak urodzona tancerka. Cały zespół energetyków tańczy z werwą i wdziękiem.

**SZYBKO WIRUJA** wesołe i rozpiękane parzy. **Zdobycy** i miejsca w eliminacjach wojewódzkich — zespół energetyków ze Szczecina starannie przygotował na występ złotowy jeden z najpiękniejszych tańców ludowych — **KUJAWIARKA**.

18-letni brygadziśta **MEDBERT LANDOWSKI**, ciał 14-letka zespołu stara się jak najlepiej i najładniej tańczyć.

Czy mają tremę przed Złotem? Naturalnie że mają. Ktoż jej nie ma? Jak tam w Warszawie wypadnie, jak się popiszemy wobec kolegów z całej Polski, wobec delegatów z zagranicy, wobec Warszawy?

**TO „JAK?”** — nurtuje i chór Robotniczego Klubu Budowlanych i chór Liceum Pedagogicznego i trio piosenkarzek i recytatorów i zespół z gryfickiej cukrowni i wielu wielu innych.

9 zespołów artystycznych naszego województwa — 250 osób, które wystąpią na Złocie, z interesującym słowno-muzycznym montażem, cwiłczy od paru dni na boiskach Technikum Budowlanym. Ład nie melodyjne pieśni masowe, przepiękają się z wierszami poety szczecińskiego Wirszy i tancerkami.

Z wiejskich zespołów wyjeżdża m. in. do Warszawy 14 osób ze spółdzielni produkcyjnej Radziżewo. Młody ten zespół, bo utworzony dopiero 15 kwietnia br. bierze udział w rozmaitych imprezach w okolicznych wioskach a i Majja gościł w Szczecinie. Prawie nikt z nich nie zna Warszawy. Młodzi chłopcy z jednej z produkcyjnych w naszym województwie spółdzielni produkcyjnych zaczęli się, że jadą na Złot.

Wielki to dla nas zaszczyt — mówi Bronisław Dorozynski — nasi rodzice i dziadkowie nidy nie widzieli stolicy, a my nie tylko, że tam pojeździmy, ale będziemy brać udział w Złocie — młodzieży całego kraju. Czy to nie zaszczyt? Gdy mowa o Złocie i Warszawie piłowłosa **Czesia Krzysztofik** z Plot, szeroko otwiera lazururowe oczy. Serduszek Czesi i jej koleżanki mocno bije. Jeszcze tylko dzień, jeszcze tylko noc, jeszcze tylko godzinny dzieła ich od Warszawy, od tyłu, tyłu wrażeń.

**ŻEGNAJNCIE ZESPOŁY!** Zadeklamujcie, zaśpiewajcie, zagrajcie i zatańczcie na Złocie jeszcze lepiej, jeszcze ładniej, niż na generalnej próbie i pogęgalnym występie w Szczecinie. Dołóżcie wszystkim starań byśmy byli — tu w Szczecinie — dumni z Was i Waszych sukcesów! (h)

### Alfred Bąk zdobył

proporzec przechodni **ORZZ**

## 999 tys. zł zaoszczędziła w Cynie Lipcowym załoga Żydowiec

**W SZCZECINIE** rozpoczęły się uroczyste masówki i zebrań załóg zakładów pracy, dla uczczenia Święta 22 Lipca.

Na uroczystym zebraniu załogi Szczecińskiego Zakładów Włókien Sztucznych w Żydowcach robotnicy zameldowali o wykonaniu w 100,2 proc. zobowiązań podjętych w Cynie Lipcowym i Złotowym. Dotychczas uzyskana dzięki realizacji zobowiązań suma 999 tys. zł. Dzieki realizacji zobowiązań załoga półroczny plan produkcji sztywnego jedwabiu wykonała na 9 dni przed terminem, dając Państwu 17 tys. kg jedwabiu ponad plan, a plan produkcji argony na 3 dni przed terminem, co pozwoliło wyprodukować ponad plan 19 tys. kg. argony.

Dodatkową wartość uzyskana dzięki przedterminowemu wykonaniu półrocznego planu produkcji przekracza sumę 75 tys. zł.

NA akademii podsumowano również wyniki współzawodnictwa za II kwartał.

**NOWY PELNOMETRAZOWY** film kolorowy produkcji polskiej „Mazowsze”, uznany przez krytyków filmowych jako jeden z najlepszych filmów popularnych, cieszył się nieustannie wielkim powodzeniem wśród publiczności szczecińskiej nie tylko swymi żywymi i pięknymi kolorami, ale przede wszystkim bogactwem muzyki. Głównym bohaterem filmu jest Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Film ten w repertuarze złotowym wchodzi od jutra na ekran kina „Baltyk” w Szczecinie.

### Stanisław Szydłowski

# LOT

**MIAŁEM** wczoraj pilną sprawę w Poznaniu, biorę samolot, mknę, chmury przeganiam. Lądujemy i już przy lądowaniu widzę — nie ma Poznania!

Dębem włoszę zjeżyła mi się głowa. Czyżby, myśle, to się kończy ziemski padół? Wolam: pilot, przedźleń do Krakowa! Lądujemy — Krakowa ani śladu!

I lecimy z tego miejsca, gdzie był Kraków. I widzimy: w powietrzu aż się kłębi. Mkną, szybują, lecą, lotem pląsków Szczecin, Poznań, Kraków, Stargard, Dęblin.

Lecą miasta, miasteczka, wsie, wioski. Kraj nasz wzbił się pod niebieski jasny strop. — Dokąd? — krzycząc aż zrywa się głos mi. — Do Warszawy! — Grzmi w przestworzach. — Na Złot!









